Wiślana panorama Torunia

Urok i harmonia widoku Torunia od strony Wisły sprawiają, że rzeczna panorama miasta jest jednym z jego symboli i znaków rozpoznawczych. Pełną panoramę najlepiej ogląda się z punktu widokowego przy ul. Majdany na lewym brzegu Wisły. Tu znajdował się w przeszłości początek nieistniejącego obecnie mostu, połączonego po stronie starówki z Bramą Mostową.

Granice najpiękniejszej części wiślanej panoramy Torunia wyznaczają dwa mosty: drogowy im. J. Piłsudskiego oraz kolejowy im. E. Malinowskiego. Między nimi, na prawym brzegu Wisły, znajdują się zabudowania toruńskiej starówki. O specyfice toruńskiej panoramy decydują monumentalne budynki (katedra, kościoły, wieża Ratusza Staromiejskiego, ciągi kamienic i spichrzy), okazałe pozostałości średniowiecznego i późniejszego systemu obronnego miasta (bramy i baszty miejskie, mury obronne, pozostałości zamku krzyżackiego, bastiony), a także zagospodarowane, schodkowe nabrzeże Bulwaru Filadelfijskiego, które jest miejscem spacerowym wzdłuż całej starówki. Panorama toruńska nabiera niezwykłego charakteru w nocy dzięki stylowej iluminacji. Setki specjalnie wkomponowanych w zabytkową zabudowę lamp podświetla wówczas najcenniejsze obiekty i odbija się w wodach przepływającej poniżej Wisły.

Patrząc na toruńską panoramę z punktu widokowego przy ul. Majdany, zobaczymy od zachodniej strony do wschodniej: most drogowy im. J. Piłsudskiego,

w pobliżu jego styku z brzegiem znajduje się forteczna tama grodzy, ustawiony prostopadle do brzegu, okazały budynek Koszar Racławickich, następnie zespół gotyckich i barokowych spichlerzy, Bramę Klasztorną, Basztę Gołębnik, w głębi wieże kościołów pw. Ducha Świętego i Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, dachy Dworu Artusa, wieżę Ratusza Staromiejskiego, Bramę Żeglarską, dach pałacu Dąmbskich, katedrę św. Janów (najbardziej okazały budynek w panoramie), okap Domu Eskenów, spichlerze barokowe, Basztę Żuraw, hotel Spichrz (historyczny Spichlerz Szwedzki), Bramę Mostową, kolejne spichlerze, Basztę Wartownię, Dwór Mieszczański, wieżyczkę dawnego zboru ewangelickiego, ruiny zamku krzyżackiego, kościoły św. Jakuba i św. Katarzyny, Magazyny Saperów, Bastion Menniczy, zespół kamienic secesyjnych, a w końcu most kolejowy im. E. Malinowskiego połączonego z Dworcem Miasto PKP.

Wiślana panorama Torunia

- 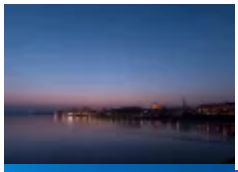
-
- 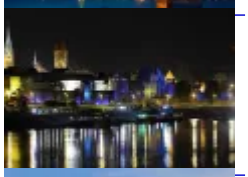
-
- 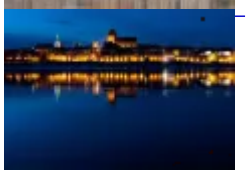

Z dziejów toruńskiego nabrzeża wiślanego

Przed wiekami, zanim Toruń założono w obecnym miejscu, poruszanie się wzdłuż brzegu Wisły było bardzo utrudnione. Przez teren dzisiejszej fosy zamkowej biegła dolina, która z okolic obecnego Muzeum Etnograficznego obniżała się do Wisły.

Płynęła nią rzeczka Postolec, wypływająca z Wrzosów i Mokrego, dziś już nie istniejąca. Druga dolina, którą również spływała woda do Wisły, znajdowała się w miejscu dzisiejszego parkingu pod mostem, w okolicach Krzywej Wieży. Obiema dolinami prowadziły drogi na nadbrzeże, do miejsc przeprawy przez Wisłę. Między zamkiem a dzisiejszym „Bajem Pomorskim", gdzie jest obecnie boisko sportowe, było bagno. Wisła dochodziła tuż do zamku, brzeg opadał w tym miejscu bardzo stromo. Mur biegnący dziś na zachód od Bramy Mostowej stoi na krawędzi dawnego koryta Wisły.

Jeszcze do XIX wieku nie było drogi, która umożliwiłaby łatwe poruszanie się wzdłuż nadbrzeża w inny sposób niż pieszo, a i to odbywało się z kłopotami. Kto tamtędy wędrował, musiał w okolicy obecnego mostu kolejowego oddalić się od Wisły i wejść w ulice św. Jakuba i Wolę Zamkową, aby obejść największe zagłębienia i zabagnienia. Zamek był więc w tamtych czasach omijany przez drogę, której częścią były dzisiejsze ulice Ciasna i Rabiańska. Następnym łukiem omijającym nadbrzeże były ulice Wielkie Garbary - Szeroka, a jeszcze dalszym ulica Szewska.

Kiedy Krzyżacy ulokowali Toruń na terenie dawnego targowiska w okolicach ulic Szczytnej i Szewskiej, wytyczyli jako główną ulicę handlową miasta Szeroką. Od niej wyprowadzili w stronę Wisły ulice Mostową, Łazienną i Żeglarską. Ponieważ na wylotach tych ulic brzeg był najwyższy, łatwo można było wznosić pomosty, dzięki czemu zaczęło się rozwijać nadbrzeże portowe. Do Torunia zaczęły zawijały statki handlowe, w XIII w. nawet morskie, płaskodenne, a przeładunek nie nastręczał trudności. Handlowano przede wszystkim drewnem, zbożem i solą. Z biegiem czasu na nadbrzeżu wyrosła stocznia, magazyny, żuraw naprzeciw Bramy Klasztornej (bardzo podobny do gdańskiego), który stał jeszcze do XVIII w. oraz łaźnia.

Podobne wybrzeże portowe przetrwało do naszych, powojennych czasów. Kiedy w XIX w. założono linię kolejową po prawej stronie Wisły, od stacji Toruń Miasto od razu poprowadzono bocznicę do portu. Jeszcze do lat 70. na nabrzeżu stały drewniane magazyny i mały żuraw elektryczny, który przeładowywał towary z barek i innych statków na wagony kolejowe. Dla usprawnienia komunikacji ruch pociągów odbywał się w nocy i mieszkańcy ul. Warszawskiej byli często budzeni, gdy wagony z niżej położonego portu wyprowadzano do dworca. Lokomotywa brała rozpęd na wysokości Bramy Mostowej, ale nie zawsze udawało się jej wdrapać na górę za pierwszym razem.
W latach 70. zrezygnowano z portowej funkcji nabrzeża i zlikwidowano linię kolejową. W tym samym czasie, przy okazji obchodów kopernikowskich,

wybudowano Bulwar Filadelfijski w jego dzisiejszym kształcie, umożliwiającym samochodowy ruch przelotowy wzdłuż Wisły.

Czytaj też:

- Mikołaj Kopernik
- Toruński gotyk
- Toruńskie pierniki
- Uniwersytet Mikołaja Kopernika
- Krzyżacy - założyciele Torunia
- Toruński Flisak
- Toruński anioł
- Wiślana panorama Torunia

- Powrót
- Udostępnij na: X
- Udostępnij na: FB
- Drukuj
- PDF